

Kulesza, Władysław T.

Koncepcje ideowo-polityczne Kazimierza Bartla i jego ekipy w latach 1926-1930

Przegląd Historyczny 72/1, 75-93

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Koncepcje ideowo-polityczne Kazimierza Bartła i jego ekipy w latach 1926-1930

Pierwszy pomajowy premier był profesorem geometrii wykresłnej Politechniki Lwowskiej. Jako oficer zetknął się z Józefem Piłsudskim już w 1920 roku i zwrócił na siebie uwagę, mimo że nie był legionistą ani peowiakiem. W latach 1922—1925 posłował z ramienia PSL-Wyzwolenie. W marcu 1925 roku wraz z kilkoma posłami dokonał secesji tworząc Klub Pracy — parlamentarną reprezentację utworzonej wtedy Partii Pracy. W trakcie przygotowań do zamachu majowego Piłsudski polecił w 1925 roku Bartłowi, aby zaczął przygotowywać się do funkcji premiera¹.

Pierwsze premierostwo Bartła trwało krótko (do 31 maja). Zgodnie z umową Macieja Rataja i Piłsudskiego ten prowizoryczny gabinet miał działać tylko do wyborów prezydenta. Ignacy Mościcki powierzył Bartłowi ponownie misję utworzenia gabinetu, który przetrwał do 30 września 1926 (uwzględniam fakt utworzenia przez zdymisjonowanego premiera gabinetu w tym samym składzie 27 września 1926 r.). Następnie premierostwo objął Piłsudski. Bartel został wicepremierem, lecz faktycznie kierował pracą rządu². Po dymisji Piłsudskiego (27 czerwiec 1928 r.) rząd utworzył ponownie Bartel, przetrwał on do wiosny następnego roku (13 kwietnia 1929). Następnego dnia sformował rząd K. Świtalski uważany za eksponenta prawego skrzydła obozu, ale część ministrów Bartła zachowała swe teki. Po obaleniu tego rządu 7 grudnia 1929, po trzytygodniowym kryzysie, 29 grudnia Bartel znowu utworzył rząd. Ten ostatni gabinet działał do 17 marca 1930. Data ta jest na ogół uważana za zamknięcie „ery Bartła”³. Większość historyków pojęciem tym określa lata 1926—1930, w których przedstawiciele liberalnego skrzydła obozu mieli wpływ na program i działalność kolejnych gabinetów.

Prezyzyjne ustalenie zakresu czasowego „ery Bartła” oraz sfer aktywności jego ekipy nie jest proste⁴. Musimy uwzględnić w tym okresie: 1. działalność gabinetu K. Świtalskiego, który prowadził odmienną politykę; 2. w gabinecie Piłsudskiego znaleźli się przedstawiciele konserwatystów; 3. przez cały czas członkiem rządu pozostawał Piłsud-

¹ W. Grzybowski, *Spotkania i rozmowy z Józefem Piłsudskim*, „Niepodległość” t. I, 1948, s. 89. Zob. także A. Gardlicki, *Przewrót majowy*, Warszawa 1979, s. 197, przyp. 185.

² A. Polomsky, *Politics in independent Poland 1921—1939. The crisis of constitutional government*, Oxford 1972, s. 188; J. Rothschild, *Piłsudski's coup d'Etat*, New York 1966, s. 231.

³ A. Ajnenkiel, *Parlamentaryzm II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1975, s. 291.

⁴ Jak dotąd najpełniejszą próbę dał J. Rothschild, op. cit., s. 328—339.

ski, który ustalił katalog spraw zastrzeżonych do swej decyzji. Piłsudski też kontrolował obsadę foteli ministerialnych, m.in. w 1926 r. wprowadził do rządu F. Sławoja-Składkowskiego, w 1928 r. K. Świtalskiego, zaś w piątym gabinecie Bartla wbrew jego woli umieścił A. Prystora⁵.

Mimo tych ograniczeń Bartel zajmował kluczową pozycję w systemie władzy powstałym po 1926 r.⁶ Był to wynik decyzji Piłsudskiego spowodowanej wieloma względami. Dwa były decydujące: 1. Piłsudski i grupa pułkowników nie byli jeszcze przygotowani do bezpośredniego wykonywania władzy⁷ oraz 2. Piłsudski zamierzał w owym czasie dojść do porozumienia z izbami⁸. Była to nie tylko kwestia dobrej woli, ale także konieczność pełnego i szybkiego uspokojenia sytuacji wewnątrz kraju. Podobnie myślał Bartel, przekonany, że jest możliwe uzyskanie *modus vivendi* z izbami w ramach dyktatury Piłsudskiego i znowelizowania konstytucji⁹. Tym różnił się od Piłsudskiego, który dążył do współpracy, ale traktował ją tylko jako etap swej drogi politycznej. To zadecydowało o egzystencji politycznej Bartla. Mógł on działać, dopóki ów *modus vivendi* był Piłsudskiemu potrzebny, i musiał odejść, gdy stał się zbędny, a otoczenie Piłsudskiego poczuło się na siłach aby dźwignąć ciężar rządzenia¹⁰.

Do czasu definitywnego odejścia Bartel cieszył się poparciem Piłsudskiego, choć ich współpraca nie zawsze była łatwa¹¹. Mimo to udało się Bartłowi stworzyć ekipę współpracowników oraz nadać pracy rządu określony charakter.

Polityczny profil tej ekipy jest określany jako liberalny. Jest to trafne nie tylko ze względu na geografie polityczną obozu. Poglądy Bartla i jego działalność pozwalają określić jego linię jako liberalną. Oczywiście był to liberalizm o specyficznym wymiarze¹² — w obrębie dyktatury, którą Bartel w pełni akceptował. Lecz w jego poglądach i działalności można odnaleźć zarys programu liberalnego. Wyraźnie spo-

⁵ A. Polonsky, op. cit., s. 214, 260, 301.

⁶ Co do statusu członków przyszej grupy pułkowników w tym okresie zob. A. Czubiński, *Centrolew*, Poznań 1963, s. 25 nn.; A. Polonsky, op. cit., s. 188; W. Władysław, A. Chojnowski, *O partiach politycznych II Rzeczypospolitej*, PH t. LXVII, 1976, z. 2, s. 271 n.

⁷ Według A. Czubińskiego (op. cit., s. 115) dopiero w 1928 r. pułkownicy za zgodą Piłsudskiego rozpoczęli walkę o władzę. Przyjęcie przez Bartla misji utworzenia rządu w tym roku miało być zaskoczeniem dla Piłsudskiego i pułkowników; od tego momentu rozpoczęli oni walkę z nim.

⁸ Okazuje dobrą wolę zachowania jeszcze tego co nazywa się parlamentaryzmem i jest podstawą demokracji — —, dla której w Polsce i przy rządzeniu nawet bezwzględny jest zawsze miejsce. Dają tego dowody zatrzymując gwałtem Bartla, którego kolor i charakter znacie" — pisał W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916—1931*, Warszawa 1938, s. 205.

⁹ Tę szczerą intencję Bartla podkreśla A. Ajnenkiel, op. cit., s. 247.

¹⁰ Tamże, s. 291. Zdaniem J. Rothschilda odejście Bartla miało charakter etapowy. Dymisja piątego gabinetu oznaczała definitywny kres jego wpływów, a początkiem tego procesu było powołanie gabinetu K. Świtalskiego. Zob. J. Rothschild, op. cit., s. 338 n.

¹¹ Szczegółowo o tym A. Czubiński, op. cit., s. 25 nn. Por. A. Polonsky, op. cit., s. 188, 272, 292, 301. Dopiero w grudniu 1927 r. Bartel zdecydował się kandydować na liście BBWR. AAiN, zeszyły szczątkowe III/38, akta sprawy 951/48 [dalej cyt.: Akta, z podaniem tomu i karty sprawy] t. 69, k. 153, notatka Świtalskiego.

¹² K. Bartel, *Exposé premiera prof. dr K. Bartla wygłoszone w sejmie dnia 19 lipca 1926 r.*, Warszawa 1926 [dalej cyt.: K. Bartel, *Exposé — sejm*].

strzeżę się to w podejściu ekipy Bartla do takich problemów jak kwestia ustroju, zagadnienia gospodarcze i sprawy mniejszości narodowych.

Współpracownicy Bartla. Dwaj spośród nich zajęli szczególne miejsce: Eugeniusz Kwiatkowski¹³, minister przemysłu i handlu (od czerwca 1926 r. do kwietnia 1930 r.) oraz Gabriel Czechowicz, minister skarbu (od maja do czerwca 1926 r. i od października tegoż roku do marca 1929 r.). Wśród innych członków ekipy warto zwrócić uwagę na W. Staniewicza, ministra reform rolnych (od czerwca 1926 r. do maja 1930 r.), K. Młodzianowskiego, ministra spraw wewnętrznych (od maja do października 1926 r.) oraz A. Dobruckiego, ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego (od października 1926 r. do czerwca 1928 r.). W tym zespole należy także uwzględnić dwóch ministrów z ostatniego gabinetu Bartla, mimo że z premierem nie łączyły ich ściślejsze stosunki, a mianowicie H. Józewskiego, ministra spraw wewnętrznych oraz F. Dutkiewicza, ministra sprawiedliwości. Ich postacie i działalność¹⁴ miały decydujący wpływ na liberalny kształt linii politycznej kolejnych gabinetów i ich programu.

Udział Bartla w kształtowaniu linii politycznej gabinetu. W pierwszych wystąpieniach w izbach (19 lipca 1926 w sejmie oraz 30 lipca 1926 w senacie) premier opowiedział się za programem pracy konkretnej, rozwiązującym nabrzmiałe problemy społeczno-polityczne kraju a nie realizującym takie czy inne wskazania doktrynalne. To pragmatyczne ujęcie zostało bardzo wyraźnie zaakcentowane. W sejmie premier określił swój gabinet jako apartyjny i koncentrujący się na pracy konstruktywnej; stwierdził, że nie będzie wprowadzał do życia politycznego i społecznego żadnych doktrynerskich eksperymentów. W senacie Bartel podkreślił, że nie uważa się za zobowiązanego do wyłożenia pełnego programu ideowego. O obliczu rządu miały decydować jego konkretne posunięcia¹⁵. Te deklaracje zostały potem potwierdzone przez metody pracy gabinetu¹⁶. Faktem było, że w 1926 r. rząd nie miał sprezywanego programu i trzeba było go dopiero stworzyć¹⁷.

W 1926 r. na posiedzeniach Rady Ministrów w oparciu o analizy i prace studyjne ciał doradczych rządu dokonano pierwszych zasadniczych ustaleń. W dużej części ich wyniki ogłaszano starając się nadać im szeroki rozgłos. Osobowość Bartla i jego styl pracy odcisnęły się bardzo silnie na działalności Rady Ministrów¹⁸. Dążenie jego do zorganizowania sprężystej, fachowej administracji spletało się z konkretną wizją organizacji jej kierownictwa — rządu. Miało to być przede wszystkim gremium fachowców umiejących korzystać z porad ekspertów i ich prac studyjnych. Bartel jednocześnie postawił sprawę kierownictwa rządu. Premier przestawał być pierwszym wśród równych, a stawał się szefem rządu z pełnią władzy politycznej nad fachowymi współ-

¹³ Gwoli ścisłości trzeba przypomnieć, że E. Kwiatkowskiego do gabinetu wprowadził I. Mościcki. A. Wierzbicki, *Uwagi o przewrocie majowym*, „Najnowsze Dzieje Polski” t. IX, 1965, s. 224.

¹⁴ Szczegółowe informacje o członkach ekipy zob. S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938.

¹⁵ K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 15; tenże, *Exposé premiera prof. dr K. Bartla. Mowa na posiedzeniu senatu 30 lipca 1926 r.*, Warszawa 1926 [dalej cyt.: K. Bartel, *Exposé — senat*], s. 3.

¹⁶ Szczegółowo o tym A. Polonsky, op. cit., s. 190—195.

¹⁷ Z. Nagórski, *Ludzie mego czasu*, Paryż 1964, s. 19 nn.

¹⁸ A. Ajnenkiel, op. cit., s. 246.

pracownikami. Na zewnątrz gabinet miał działać solidarnie, zaś w pracy gabinetu ministrowie mieli być w pełni podporządkowani jego szefowi, który miał prawo decydować o ich dymisji. Porządek obrad rady ministrów miał być ustalany decyzją premiera (jedeny wyjątek uczyniono dla życzeń głowy państwa)¹⁹. Mimo, iż ten ideał kanclerskiego stylu rządu²⁰ został poddany korekturom (głównie ze względu na status Piłsudskiego) w praktyce Bartłowi udało się w znacznej mierze urzeczywistnić swe koncepcje i uzyskać posłuch u swoich ministrów²¹.

Fakty te powodują, że śledząc prace kolejnych rządów Bartła można dokonać analizy poglądów politycznych premiera i jego ekipy koncentrując się na następujących kwestiach: I — ustroju ze szczególnym uwzględnieniem zmiany konstytucji; II — gospodarki; III — mniejszości narodowych oraz IV — polityki wobec kościoła rzymsko-katolickiego.

Podstawowym zadaniem, jakie stało przed Bartłem, było ugruntowanie zdobytej władzy w państwie. To zadanie otrzymał on od Piłsudskiego, gdy objął prezesurę pierwszego a następnie drugiego rządu²². Dla zwycięzców było to wówczas zadanie najważniejsze, w sytuacji gdy pragnąc zdobyć zaufanie prawicy oraz zagranicy chcieli się oderwać od lewicowego zaplecza z dni zamachu. Charakterystyczne są wypowiedzi Bartła z lata 1926 roku. Pierwsza z rozmowy z marszałkiem sejmu, że „nie pójdzie na natychmiastowe rozwiązanie sejmu, gdyż wybory dałyby w tych warunkach radykalną hołotę” (później w rządzie premier oświadczył, że „odkłada wybory, i bo byłyby one nowym wstrząsem i uniemożliwiłyby rządowi spokojną pracę, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej”)²³. W tej ostatniej kwestii w rozmowie z A. Wierzbickim Bartel oświadczył jasno: „Mogę pana zapewnić, że ani w polityce gospodarczej, ani gospodarce nie pójdziemy na żadne eksperymenty. Podstawy polityki skarbowej poprzednich gabinetów zostaną utrzymane”²⁴.

Zagadnienia ustrojowe i zmiana konstytucji. Premier zapewnił Wierzbickiego, że gdy gabinet załatwi sprawę „małej reformy ustrojowej”, sprawom gospodarczym poświęci najwięcej uwagi. Ta „mała reforma” była zadaniem, z którym rząd musiał się uporać przede wszystkim i to jak najprędzej. 16 czerwca 1926 rada ministrów uchwaliła projekt ustawy zmieniającej i uzupełniającej konstytucję. Domagano się m.in.: 1. uprawnienia prezydenta do ogłoszenia w drodze rozporządzenia rządowego projektu budżetu jako prawa w razie nieuchwalenia budżetu przez izby w ciągu czterech miesięcy; 2. nadania głowie państwa prawa rozwiązania izb na wniosek rady ministrów; 3. uzyskania przez prezydenta prawa weta zawierającego w stosunku do ustaw; 4. wprowadzenia rozporządzeń prezydenta z mocą ustawy, wydawanych gdy parlament nie działa, dla materii ustawowych z wyjąt-

¹⁹ A. Polonsky, op. cit., s. 192. F. Sławoj-Skiadkowski, *Strzępy meldunków*, Warszawa 1936, s. 108.

²⁰ Tego sformułowania w odniesieniu do Bartła użył J. Jędrzejewicz, *W służbie idei*, Londyn 1972, s. 172 n. Por. J. Bardach, *Ze wspomnień i pism byłego premiera*, PH t. LXIV, 1973, z. 3, s. 588 n.

²¹ W. Grzybowski, *Premier Kazimierz Bartel*, „Kultura” 1948, nr 13, s. 99—114.

²² A. Ajnenkiel, op. cit., s. 307, 312, 320; A. Czubiński, op. cit., s. 21—26.

²³ Z. Nagórski, op. cit., s. 186 n.

²⁴ A. Wierzbicki, op. cit., s. 224.

kiem zmiany konstytucji oraz 5. wprowadzenia możliwości ustawowego upoważnienia prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w okresach między sejmami²⁵. Z tej deklaracji programowej rządu w kwestii zmiany konstytucji wynikało, że zamierza on utrzymać obowiązujący system organów władzy (nie naruszono sposobu ich tworzenia oraz ich podstawowych funkcji) przy równoczesnej zasadniczej zmianie ich wzajemnych relacji²⁶.

W trzy dni później premier wystąpił w tej kwestii w sejmie, ale wcześniej profesor W. Makowski, minister sprawiedliwości²⁷ (odpowiedzialny za przygotowanie projektu rządowego) udzielił kilku wywiadów dotyczących zagadnień ustrojowych²⁸. Makowskiego nie można zaliczać do ekipy Bartła, lecz przytoczenie jego wypowiedzi jest niezbędne ze względu na udział ministra sprawiedliwości w pracy nad znowelizowaniem konstytucji²⁹. 10 czerwca sprecyzował on podstawowe żądania dotyczące proponowanych zmian. W trzy dni potem oświadczył, że szukanie nowej formy ustrojowej opartej na współpracy zbiorowości wiąże on z odrzuceniem wizji państwa opartego na funkcjonowaniu partii politycznych. Równocześnie dodał, że w nowej formule dąży on do zachowania wartości demokratycznych gwarantowanych przez działalność ciała przedstawicielskiego oraz organizacji reprezentujących interesy społeczne. W wywiadach z 13 i 20 czerwca stwierdzał, że życie społeczne winno opierać się na kooperacji i koordynacji, a ustrój państwa na wzajemnej równowadze organów suwerennego narodu. Najpełniej Makowski wypowiedział się w późniejszym artykule w „Kurierze Porannym”, pisząc że państwo wobec społeczeństwa ma być forum dla kooperacji sił je reprezentujących oraz występować jako koordynator wysiłku jego poszczególnych części³⁰.

Z uwagi ministra wyłaniał się zarys koncepcji, która miała wytłumaczyć sens zmiany konstytucji i kierunek jej przebudowy. Do krytyki istniejących instytucji dodano wizję nowego państwa służącego interesom pojmowanego solidarystycznie społeczeństwa. Miało to być „państwo demokratyczne” służące „dobru powszechnemu” (przez zachowanie instytucji przedstawicielskich oraz reprezentacji interesów społeczeństwa), ale zdecydowanie odsuwające w życiu politycznym na plan drugi „czynniki wyłącznie polityczne oraz wyłącznie polityczne przedstawicielstwo”³¹.

Uwagi Makowskiego o stosunku państwa i społeczeństwa podjął w swych wystąpieniach premier nadając im szerszy wymiar. Swe wy-

²⁵ W. Komarnicki, *Ustrój państwowy Polski współczesnej*, Wilno 1937, s. 68—73.

²⁶ A. Ajnenkiel, op. cit., s. 327 nn.

²⁷ W. Makowski (1880—1924) prawnik, naukowiec, przed rokiem 1926 dwukrotnie minister sprawiedliwości, szef tego resortu w pierwszym i drugim gabinecie Bartła, w latach 1928—1935 poseł na sejm. Swe osobiste poglądy na kwestię ustroju, sytuujące go w pobliżu grupy pułkowników, Makowski ujawnił dopiero po 1930 r. W rządach Bartła w pierwszym okresie ograniczał się do komentowania też ustrojowych szefa rządu i działalności związanej z uchwaleniem noweli sierpniowej.

²⁸ Całość wypowiedzi została wydana w postaci książki *Zmiana konstytucji, mowy i oświadczenia ministra sprawiedliwości prof. W. Makowskiego*, Warszawa 1926.

²⁹ A. Ajnenkiel, op. cit., s. 329, 334, 365; J. Rothschild, op. cit., s. 223.

³⁰ *Zmiana konstytucji*, s. 9 nn.

³¹ A. Ajnenkiel, op. cit., s. 329—332.

wody rozpoczął od pochwały ustroju, w którym demokracja wyrasta z aktywności korzystających z praw politycznych obywateli. W takim państwie rola rządu winna sprowadzać się do budowania inicjatywy i koordynacji wysiłku społecznego. Uznając odrębność państwa i społeczeństwa oraz stwierdzając, że motorem rozwoju jest aktywność społeczeństwa, Bartel podkreślił, że decyzje państwa winny dotyczyć kwestii „w znacznym stopniu w łonie społeczeństwa już przetrwanych”³². W rok później (11 lutego 1927) Bartel jako wicepremier mówił o rządzie: „Maksimum jego roli polegać może nie na popieraniu względnie na przeciwstawianiu się krystalizacjom zbyt pospiesznym lub wadliwym”³³.

Takie ujęcie relacji pomiędzy państwem a społeczeństwem wraz z wciąż powtarzаныmi uwagami Makowskiego w sejmie, że proponowana reforma jest fragmentarycznym i tymczasowym rozwiązaniem wymagającym przez konieczność życiową, nadawały ton akcji rządu dążącej do zmiany konstytucji³⁴. Wreszcie 2 sierpnia 1926 uchwalono ustawę zmieniającą i uzupełniającą konstytucję Rzeczypospolitej z 17 marca 1921 r.³⁵. Wśród szeregu postanowień wzmacniających pozycję prezydenta i rządu wobec izb zabrakło jedynie prawa weta dla prezydenta. W trakcie prac nad zmianą konstytucji sejm utracił prawo do samorozwiązania się, co też wzmocniło pozycję władzy wykonawczej³⁶. Rząd uzyskał szerokie pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy³⁷. Ustawa o pełnomocnictwach wraz z jej konstytucyjną podstawą była *novum* w postulatach ustrojowych piłsudczyków. Źródłem inspiracji chyba należy szukać w pełnomocnictwach dla rządu Grabskiego, a także we włoskiej ustawie o pełnomocnictwach, jakie Benito Mussolini uzyskał od parlamentu 31 stycznia 1926 r.³⁸.

Nowela sierpniowa oraz ustawa o pełnomocnictwach ustaliła podstawy prawne nowej władzy. Istotą zmian było przesunięcie punktu ciężkości władzy z ciał ustawodawczych na egzekutywę w ramach obowiązującej nadal konstytucji³⁹.

Stosunek Bartla do parlamentu i partii politycznych. Dla Bartla była pewnikiem teza, że parlamentaryzm przeżywa kryzys, a niedojrzałe społeczeństwo polskie nie jest w stanie pokonać

³² K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 18 n. Zob. także uwagi premiera w senacie dotyczące życia gospodarczego, K. Bartel, *Exposé — senat*, s. 11 n.

³³ K. Bartel, *Mowy parlamentarne*, Warszawa 1928, s. 66; zob. także „Głos Prawdy” nr 44 z 13 lutego 1928: wystąpienie K. Bartla w Krakowie.

³⁴ *Zmiana konstytucji*, s. 29 nn., 39 nn., 45 nn.

³⁵ Dz.U.RP, 1926, nr 48, poz. 442; A. Ajnenkiel, op. cit., s. 370—392.

³⁶ Przyczyny tego są dotąd przedmiotem sporu, zob. M. Rataj, *Pamiętniki*, Warszawa 1965, s. 386; I. Lewin, *Prawo rozwiązywania ciał ustawodawczych*, Lwów 1933, s. 61—66; A. Gwóźdź, *Burżuazyjno-obszarnicza konstytucja z 1921 r. w praktyce*, Warszawa 1956, s. 145; A. Ajnenkiel, op. cit., s. 400—402.

³⁷ Dz.U.RP, 1926, nr 78, poz. 443; zob. także A. Ajnenkiel, op. cit., s. 418—420.

³⁸ A. Mycielski, *Dekrety w powojennym prawie konstytucyjnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1933, s. 191; S. Sierpowski, *Faszyzm we Włoszech 1919—1926*, Wrocław 1973, s. 357; A. Ajnenkiel, op. cit., s. 409.

³⁹ Tem drugi fakt w naszej literaturze jest często niedoceniany. Jedynie W. Sudnik wskazuje, że nawet lamana konstytucja była ważnym elementem dyktatury po maju 1926 r., *Wojsko a władza II Rzeczypospolitej 1935—1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, s. 111 oraz jej wypowiedź na konferencji w Instytucie Historii PAN 2—3 grudnia 1971 r., [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1973, s. 200—203.

swego politycznego rozdrobnienia. W tej sytuacji⁴⁰ zmiana ustroju była dla niego koniecznością tak jak dla innych piłsudczyków. Mimo, iż w wizji silnej władzy było miejsce dla wybitnej jednostki (Bartel twierdził, że „dzis autorytet i hierarchia mają nową treść — demokratyczny rodowód — — każdy człowiek — — obdarzony zaufaniem ogółu znajduje swoje miejsce w demokratycznych rozwiązaniach zagadnienia władzy”⁴¹), to punkt ciężkości jego przemyśleń spoczywał na zagadnieniu organizacji rządu i jego zaplecza: sprawnej administracji. Rząd fachowców miał odpowiadać przed izbami, ale w sposób ograniczony do dwóch zasadniczych wypadków (*ex post* przy sprawozdaniu rządu i *pro futuro* przy uchwalaniu budżetu) co pozwoliłoby na utrzymanie ciągłości jego pracy „nie poszukującej partyjnego oparcia”⁴².

Stosunek Bartla do parlamentu był jak u wszystkich piłsudczyków zdecydowanie krytyczny, lecz równocześnie wolny od żądań unicestwienia ciała przedstawicielskiego w jego dotychczasowej postaci. Parlament oparty na demokratycznej ordynacji wyborczej miał istnieć pod warunkiem jego naprawy przez ograniczenie kompetencji izb⁴³. Domeną parlamentu oddzielonego od władzy wykonawczej nie miało być ani rządzenie, ani tworzenie rządu (to ostatnie było dla Bartla wprost absurdem). Parlament miał stanowić prawa oraz kontrolować rząd tam, gdzie ustawa zasadnicza na to pozwalała⁴⁴. Bartel akceptował parlament jako instytucję wychowującą społeczeństwo, lecz równocześnie domagał się ordynacji opartej na wyższym cenzusie wieku⁴⁵. Mówiąc o partiach kładł nacisk na ich krytykę⁴⁶, lecz próbował znaleźć dla nich miejsce w nowym ustroju. Uważał, że jeżeli partie porzucają swą demagogię i fikcyjne programy na rzecz pracy konkretnej i myślenia kategoriami państwowymi (jako szkoły państwowego myślenia dla społeczeństwa) to będą mogły nadal działać⁴⁷.

Polityczny program Bartla opiera się więc na paru założeniach: 1. państwo i solidarystycznie pojmowane społeczeństwo stanowią odrębne byty (w tym ujęciu prymat należał do państwa, ale Bartel nie podkreślał tego tak mocno jak inni piłsudczycy, kładąc głównie nacisk na współpracę państwa i społeczeństwa); 2. zmiana konstytucji przez wzmocnienie władzy wykonawczej jest w Polsce nieodzowna; 3. parla-

⁴⁰ Dwie polskie rzeczywistości. Rozmowa z prezesem rady ministrów prof. dr K. Bartlem ogłoszona w „Kurierze Wileńskim” z dnia 29 listopada 1928 r., Warszawa 1928, s. 8.

⁴¹ K. Bartel, *Exposé premiera prof. dr K. Bartla wygłoszone na posiedzeniu sejmu w dniu 10 stycznia 1930 r.*, Warszawa 1930 [dalej cyt.: K. Bartel, *Exposé*, 1930], s. 8.

⁴² Najpełniej Bartel rozwinął swą koncepcję władzy wykonawczej w sejmie 11 lutego 1927 (K. Bartel, *Mowy*, s. 59 nn.) oraz w wywiadzie dla „Kuriera Wileńskiego” w październiku 1928 r. (tenże, *Niedomagania parlamentarizmu*, Warszawa 1929, s. 65; por. A. Czubiński, op. cit., s. 54 nn.; A. Polonsky, op. cit., s. 193 n.).

⁴³ „My nie likwidujemy parlamentu a dokonujemy jedynie jego naprawy” (K. Bartel, *Mowy*, s. 63).

⁴⁴ Tenże, *Niedomagania*, s. 6—8.

⁴⁵ Tenże, *Kilka uwag*, s. 4; tenże, *Niedomagania*, s. 10.

⁴⁶ Tenże, *Exposé — senat*, s. 4.

⁴⁷ Tenże, *Niedomagania*, s. 66; zob. także A. Polonsky, op. cit., s. 190. Jednak wypowiedzi Bartla co do przyszłości partii politycznych nie zawsze były tak konsekwentne, np. w pierwszej mowie premier wyraźnie zadeklarował, że tworzona przez nowy rząd przyszłość Polski nie może być ujęta na modłę partyjną (K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 15).

ment i partie są czynnikiem negatywnym w życiu politycznym, ale naprawione przez sprowadzenie ich do ich właściwych funkcji będą mogły dalej egzystować oraz 4. nie ma mowy o zmianie klasowego status quo. Temu ostatniemu stwierdzeniu nie towarzyszyło sięganie do frazeologii antykomunistycznej, choć praktyka biegła w innym kierunku. Podobne zjawisko spotykamy wśród członków jego ekipy⁴⁸. W tych założeniach obok elementów wspólnych z innymi piłsudczykami znalazły się i cechy charakterystyczne dla Bartla. Te pierwsze to akceptacja idei solidaryzmu jako podstawy życia społecznego w połączeniu z żądaniem wzmocnienia władzy wykonawczej oraz krytyką parlamentu i partii. Te drugie to przede wszystkim zrezygnowanie z negacji istnienia partii i parlamentu. Te instytucje w przekonaniu Bartla można było i należało uzdrowić. W jego wizji naprawionej Rzeczypospolitej było miejsce dla ciała przedstawicielskiego opartego na wyborach powszechnych oraz dla partii zaproszonych do współpracy pod warunkiem ograniczenia dotychczasowych kompetencji. Niczym w soczewce te dwa elementy programu Bartla można odnaleźć w krótkiej działalności jego ostatniego gabinetu. W przededniu jego dymisji 12 marca 1930 premier dobitnie stwierdził, że „rządzący odrzucają bezwzględnie aspiracje parlamentu do bezpośredniego rządzenia za pomocą rządu złożonego z delegatów stanowiących wykładnik większości parlamentarnych partii”⁴⁹.

Jednak tym deklaracjom towarzyszyło zaproszenie opozycji do współpracy. Rząd dokonał szeregu posunięć mniejszej i większej wagi świadczących o liberalnym kursie gabinetu, jak np. opublikowanie uchwały sejmu o uchyleniu prawa prasowego⁵⁰ oraz rozpoczęcie badań protestów wyborczych⁵¹. Wśród nowych ministrów zwracały uwagę postacie H. Józewskiego jako ministra spraw wewnętrznych oraz F. Durtkiewicza, ministra sprawiedliwości, sędziego znanego z liberalnych przekonań o konieczności utrzymania niezawisłości wymiaru sprawiedliwości jako podstawy praworządnego państwa⁵². Zagadnieniem, w którym najwyraźniej zaznaczyły się różnice w postawie Bartla wobec izb na tle obozu rządzącego była kwestia rewizji konstytucji⁵³. Sam Bartel po dymisji w kwietniu 1929 r. w wywiadzie dla prasy potępił ideę oktrojowania konstytucji⁵⁴. W tej sytuacji z przekonaniem przyjmowano w styczniu 1930 r. nieoficjalne

⁴⁸ Wątek antykomunistyczny w oświadczeniach Bartla oraz członków jego ekipy rysuje się bardzo słabo (jedynym wyjątkiem są wystąpienia W. Staniawicza). Nie brakło jednak tego elementu w polityce kolejnych gabinetów. Zob. zachowane akta spraw przeciwko komunistom w latach 1926—1930 w Warszawie znajdujące się w Archiwum Zakładu Historii Partii, sygn. 104, akta sądowe, k. 37: sprawy P. Heka (819/29); D. Reicha (3155/29); por. także J. Kwiatkowski, *Urodziłem się w Płońsku*, Warszawa 1972, s. 183—223, 253—298.

⁴⁹ Wystąpienie K. Bartla w senacie 12 marca 1929 r., cyt. za: M. Porczak, *Dyktator Józef Piłsudski i piłsudczycy*, Kraków 1930, s. 74. 10 stycznia 1930 K. Bartel (*Exposé* 1930, s. 2), wyraźnie oświadczył w sejmie: „dla uniknięcia wszelkich nieporozumień i mylnych interpretacji chcę na wstępie stwierdzić że ktokolwiek sądzi, że ostatnia zmiana rządu oznacza odstępstwo od zasadniczych postulatów i poglądów na kwestie ustroju państwa i na kierunek jego rozwoju leżące u podstaw tzw. majowego reżimu — ten niewątpliwie nie zdaje sobie sprawy z istoty kapitalnych zagadnień, które rząd pragnąłby przy współpracy panów w myśl niecierpiącej zwłoki w interesie państwa rozstrzygnąć”.

⁵⁰ A. Polonsky, op. cit., s. 301.

⁵¹ A. Czubiński, op. cit., s. 99 nn.

⁵² J. Rothschild, op. cit., s. 389.

⁵³ Najpełniej o tym A. Czubiński, op. cit., s. 190—193.

⁵⁴ Tamże, s. 190.

enuncjacje nowego ministra sprawiedliwości, że w sprawie konstytucji Bartel ma propozycje sprzeczne z postulatami grupy pułkowników⁵⁵. Przekonanie to zwiększył fakt, że premier wbrew opinii większości ministrów (a także ministra spraw wojskowych) zdecydował się udzielić Komisji Konstytucyjnej Sejmu wyjaśnień co do swego stanowiska odnośnie rewizji konstytucji. Jednak lakoniczna deklaracja, że szef rządu będzie domagał się wzmocnienia kompetencji prezydenta, dała skutek odwrotny od zamierzonego i stała się jednym z elementów, który przyspieszył upadek rządu.

Oznaczało to definitywny kres udziału Bartla w rządzie oraz upadek koncepcji reformy konstytucyjnej we współpracy z opozycją. Po prawie czteroletniej działalności obozowych liberałów sanacja w kwestii rewizji konstytucji znalazła się w tym samym miejscu, co po uchwaleniu noweli sierpniowej.

Zasady polityki gospodarczej. Zanim premier wygłosił swe exposé w lipcu 1926 r., rząd podjął konkretne decyzje oraz dokonał innych posunięć związanych z polityką gospodarczą. Powołanie na stanowisko ministra przemysłu i handlu H. Gliwica miało uspokoić sfery kapitalistyczne i przyciągnąć je do obozu zwycięzców, podobnie jak powierzenie później teki ministra skarbu Cz. Klarnerowi⁵⁶. Tu należy przypomnieć deklarację premiera w rozmowie z A. Wierzbickim w czerwcu 1926 r. Wtedy to Bartel zaproponował swemu rozmówcy objęcie kierownictwa rządowego organu doradczego do spraw gospodarki⁵⁷.

Pierwszym wystąpieniem dotyczącym gospodarki była wypowiedź ministra przemysłu i handlu przedyskutowana 17 czerwca 1926 r. w rządzie i potem udostępniona prasie. Za najważniejsze zasady polityki gospodarczej uznano dążenie do stałej równowagi budżetowej oraz stabilizacji złotego. Mówiąc o konieczności zwalczania bezrobocia minister podkreślił nienaruszalność osmiogodzinnego dnia pracy. Obok tych zasad, które wyraźnie nawiązywały do przedmajowego programu gospodarczego J. Zdziechowskiego⁵⁸, znalazły się nowe postulaty: potanie kredytu oraz wzmoczenie budowy portu w Gdyni⁵⁹.

W pierwszym exposé premier zapewnił, że rząd nie dokona żadnych „doktrynerskich eksperymentów w życiu gospodarczym i społecznym”. Kładąc nacisk na konieczność stworzenia równowagi budżetowej oraz stabilizacji złotego premier stwierdzał, że „równowaga ta to podstawa nie tylko sanacji organizacji państwowej”. Ponadto wyraźnie oświadczył

⁵⁵ S. Cał Mackiewicz, *Czterdzieści jeden posiedzeń komisji konstytucyjnej*, „Przegląd Współczesny” 1931, nr 108, s. 76.

⁵⁶ J. Rothschild, op. cit., s. 119.

⁵⁷ A. Wierzbicki, op. cit., s. 224 n. Warto tu dodać, że premier zrealizował swe zamiary i powołał Komisję Opiniodawczą przy Komitecie Ekonomicznym Ministrów. Listę członków Komisji ułożyło kierownictwo Lewiatana. „Tak ułożoną listę — pisze Wierzbicki — przedstawiłem wicepremierowi z umotywowaniem każdej kandydatury, w całości je zaakceptowałem”. A. Wierzbicki, *Fragmenty wspomnień*, „Najnowsze Dzieje Polski” t. X, 1966, s. 234.

⁵⁸ A. Ajnenkiel, op. cit., s. 215 n.

⁵⁹ Swoistym uzupełnieniem exposé były zapewnienia złożone przez ministra przemysłu i handlu 25 czerwca kierownictwu Lewiatana. Minister podkreślił, że polityka gospodarcza rządu będzie prowadzona w ramach obowiązującego prawa oraz zapewnił, że ingerencja państwa w życie gospodarcze nie będzie nadmierna. Z. Landau, *Wpływ zamachu majowego na gospodarkę Polski*, PH t. LIII, 1962, z. 3, s. 502.

gotowość współpracy ze sferami gospodarczymi⁶⁰. Te twierdzenia wraz z powyższą ofertą stały się podstawowymi zasadami polityki gospodarczej kolejnych gabinetów Bartiła. W oficjalnych deklaracjach nawiązywano do nich stale wskazując na ich wiodącą rolę i długoterminowy charakter⁶¹. Działalność rządu podporządkowano tym zasadom. W praktyce oznaczało to w dużej mierze wyjście naprzeciw postulatowi sfer kapitalistycznych⁶² oraz odcięcie się od postulatów formułowanych w „Drodze” przed 1926 r.⁶³.

Mówiąc o współpracy rządu ze sferami gospodarczymi podkreślano jej duże znaczenie oraz interpretowano ją rozszerzająco⁶⁴. Uznając odrębność państwa i społeczeństwa formułowano konkretne ustalenia. W toku współpracy rząd miał koordynować aktywność sił społecznych i uzupełniać ją w razie potrzeby swoimi inicjatywami⁶⁵. Stale podkreślano uznanie przez państwo zasady własności prywatnej jako podstawy gospodarki⁶⁶: „przyszłość państwa leży w rozwoju inicjatywy prywatnej” stwierdził 31 października 1928 G. Czechowicz w sejmie⁶⁷.

Pożyczki zagraniczne. Po roku 1926 kolejne gabinety realizowały te założenia w polityce finansowej oraz w polityce wobec przemysłu, handlu oraz rolnictwa. Czemu miały one służyć? Odpowiedź, że utrzymaniu klasowego *status quo* jest słuszną, lecz niewystarczającą. W enuncjacjach ekipy Bartiła nie znajdujemy konkretnej odpowiedzi na to pytanie. Próbę jej uzyskania podjął współcześnie Z. Landau⁶⁸. W jego ujęciu całość nowej polityki gospodarczej była podporządkowana

⁶⁰ K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 15, 23.

⁶¹ *Przemówienie premiera w sejmie 11 lutego 1927 r.*, [w:] *Mowy parlamentarne*, s. 89; *Przemówienie wicepremiera K. Bartiła w sejmie 29 maja 1928 r.*, „Sejm RP. Sprawozdanie stenograficzne” XI/25—28 oraz K. Bartel, *Exposé*, 1930, s. 12. Zob. także wystąpienie G. Czechowicza w sejmie 13 listopada 1926 (podaje je A. Krzyżanowski, [w:] *Dwa programy finansowe*, Kraków 1927, s. 8). Krzyżanowski w omawianym okresie stał się czołowym rzecznikiem polityki finansowej rządu. W swych wystąpieniach wskazywał na zasadność tej polityki, tamże, *passim*, oraz tenże, *Rządy marszałka Piłsudskiego*, Kraków 1927.

⁶² Zob. co prawda uwagi prezesa Lewiatana A. Wierzbickiego na temat pierwszego *exposé* K. Bartiła, [w:] *Fragmenty wspomnień*, s. 230.

⁶³ Symptomatyczny był fakt, że politykę finansową po maju opartą na regulacjach wypracowanych przed zamachem realizował G. Czechowicz, który przed zamachem ostro skrytykował koncepcje J. Zdziechowskiego: Leliwa [G. Czechowicz], *Problem skarbowy w świetle prawdy*, Warszawa 1926, s. 2 n.; por. A. Krzyżanowski, *Dwa problemy finansowe*, s. 8—11; Z. Landau, *Plan stabilizacyjny 1927—1930*, Warszawa 1963, s. 21 n.

⁶⁴ Zob. uwagi zawarte w publikacji E. Kwiatkowskiego, *Tendencje i postulaty rozwoju gospodarczego Polski*, Warszawa 1930; A. Czubiński, *op. cit.*, s. 48—50.

⁶⁵ K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 19; tenże, *Exposé — senat*, s. 11; *Współpraca Rządu ze sferami gospodarczymi państwa cz. I*, Warszawa 1929, s. 1.

⁶⁶ J. Rakowski, *Ideologia gospodarcza epoki J. Piłsudskiego*, „Niepodległość” t. I, 1948, s. 123; por. wcześniejszą deklarację E. Kwiatkowskiego z 8 lutego 1927: „Ingerencja państwa w dziedzinie ekonomii jest dziś powszechnie zrozumiałą koniecznością — musimy jednak utrwalić zasadę, iż w Polsce stoi otworem droga dla rozwoju każdej zdrowej inicjatywy prywatnej w dziedzinie gospodarki i że celem jej jest osiągnięcie ekonomicznego powodzenia” (tenże, *Przemówienia na plenum sejmiku 8 lutego 1927 r.*, Warszawa 1927, s. 20).

⁶⁷ Wystąpienie G. Czechowicza, „Sejm RP. Sprawozdanie stenograficzne” XXVI/12.

⁶⁸ Z. Landau, *Miejsce pożyczek zagranicznych w rządowym programie sanacji finansów po przewrocie majowym*, „Najnowsze Dzieje Polski” t. VI, 1963; tenże, *Plan stabilizacyjny*, rozdz. II.

nadrzędnemu celowi, jakim było ściągnięcie do Polski obcych kapitałów. Uznano bowiem, że kraj (ściślej rodzimy kapitał) jest za ubogi, aby z własnych środków finansować rozwój polskiej gospodarki⁶⁹. Oczekiwane kapitały zagraniczne nie napłynęły. Pomijając obiektywne przyczyny (z kryzysem na czele) trzeba stwierdzić za Z. Landauem, że plan zawierał zasadniczą wadę⁷⁰. Jego twórcy arbitralnie uznali za pewnik, że realizacja założonych zadań automatycznie spowoduje transfer obcych kapitałów. Było to mniemanie błędne⁷¹. Ale przekonanie o konieczności ściągnięcia obcych kapitałów oraz podporządkowanie temu celowi reguł polityki finansowej wyraźnie wpłynęły na założenia polityki przemysłowej, handlowej oraz agrarnej rządu w owym czasie.

Podstawowe zasady polityki gospodarczej gabinetów Bartla wobec bankowości, przemysłu i handlu. Zasady równowagi budżetowej oraz stabilizacja waluty, mimo że dotyczyły polityki finansowej, stały się głównym elementem polityki gospodarczej rządu⁷². W sferze polityki finansowej te zasady uzupełniało żądanie naprawy i wzmocnienia systemu bankowego (mocno podkreślano znaczenie kredytu długoterminowego w Polsce⁷³) oraz wzmoczenie eksportu dla uzyskania pozytywnego bilansu handlowego⁷⁴.

W wypowiedziach na temat przemysłu i handlu podkreślano, że polityka rządu będzie realizowana w majestacie prawa⁷⁵ i w kooperacji ze sferami gospodarczymi⁷⁶. Równocześnie Kwiatkowski zaznaczył, że ingerencja państwa w ekonomikę jest obecnie „powszechnie zrozumiałą koniecznością” i mimo komercjalizacji część zakładów „państwo zatrzyma w swym ręku”⁷⁷. Także zastrzegano, że rząd nie zrezygnuje z klasycznych środków oddziaływania na gospodarkę (np. cła)⁷⁸. Stosunek do kapitału prywatnego opierano na założeniach kompromisowych: odrzucano zarówno globalne żądania zwolenników etatyzmu, jak też całość reguł klasycznego liberalizmu ekonomicznego; próbowano pośredniej drogi uwzględniającej postulaty obu tych koncepcji. Ważnym elementem omawianej polityki było stanowisko władz wobec klasy robotniczej. W lipcu 1926 r. premier zapewnił, że rząd uszanuje prawa świata pracy i rozpocznie walkę z bezrobociem finansując z budżetu roboty publiczne⁷⁹. Podobnie w 1930 r. premier zapewnił, że państwo poręcza usta-

⁶⁹ Z. Landau, *Miejsce*, s. 118. W wystąpieniu Bartla 11 lutego 1927 r. znajdujemy potwierdzenie wywodu Z. Landaua, K. Bartel, *Mowy parlamentarne*, s. 89.

⁷⁰ Z. Landau, *Plan stabilizacyjny*, s. 171 nn.; por. A. Polonsky, op. cit., s. 206.

⁷¹ Z. Landau, *Miejsce*, s. 119.

⁷² E. Kwiatkowski, *Postęp gospodarczy Polski*, Warszawa 1928, s. 16.

⁷³ K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 24 nn.; E. Kwiatkowski, *Przemówienie*, 20 n.

⁷⁴ E. Kwiatkowski, *Przemówienie*, s. 28, 30.

⁷⁵ Warto tu wskazać na wydawnictwo *Współpraca Rządu ze sferami gospodarczymi państwa*, opublikowane w 1929 r.

⁷⁶ K. Bartel, *Exposé — senat*, s. 18; E. Kwiatkowski, *Postęp gospodarczy Polski*, s. 62.

⁷⁷ E. Kwiatkowski, *Przemówienie*, s. 20, por. s. 5; tenże, *Tendencje i postulaty rozwoju gospodarczego Polski*, Warszawa 1930, s. 23.

⁷⁸ *Rozmowy pana premiera K. Bartla z przemysłowcami*, Warszawa 1929, s. 5—9.

⁷⁹ K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 20; por. A. Polonsky, op. cit., s. 190. Co do bezrobocia pierwsze oświadczenia o stosunku rządu do tej kwestii znalazły się już w *exposé* ministra przemysłu i handlu z 17 czerwca 1926 r.

wodawstwo społeczne i „o jakiegokolwiek likwidacji opieki nad bezrobotnymi nie może być mowy”⁸⁰. Faktem jest, że następstwem szeregu decyzji rządowych w latach 1926—1930 było uporządkowanie prawa pracy⁸¹. Równocześnie okres koniunktury spowodował zmniejszenie bezrobocia. Ale wielki kryzys przyniósł załamanie tej polityki opartej na tradycyjnym środku, jakim były finansowane przez skarb roboty publiczne. Przejawem regresu po 1929 roku było zamrożenie prac nad projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznym⁸².

Naczelne zasady polityki rządu wobec rolnictwa. 19 lipca sprecyzował Bartel w sejmie, że podstawą polityki rolnej gabinetu będzie realizacja istniejącej ustawy o reformie rolnej oraz prawne uregulowanie węzłowych problemów rolnictwa, szczególnie kwestii serwitutów⁸³. Resort reform rolnych objął profesor W. Staniewicz. W latach 1926—1930 jako minister podjął on próbę stworzenia i realizacji globalnego planu rekonstrukcji struktury agrarnej kraju⁸⁴. Z tych przyczyn warto jego koncepcjom poświęcić więcej uwagi.

Wychodząc z założenia, że reforma rolna jest problemem czysto ekonomicznym, którego rozwiązanie przez państwo da pozytywne skutki polityczne (zwiąże masy chłopskie z państwem oraz pozbawi zaplecza agitację komunistyczną)⁸⁵, minister uznawał ustawę o reformie rolnej z 1925 r. za prawną podstawę polityki agrarnej⁸⁶, kładł nacisk na komasację, meliorację i likwidację serwitutów⁸⁷. W ujęciu ministra nawet parcelacja miała być środkiem prowadzącym do komasacji⁸⁸. Wskazując na konieczność realizacji reformy dla rozładowania napięć społecznych oraz rozbudowy rynku wewnętrznego⁸⁹ Staniewicz opowiadał się za reformą długofalową i ewolucyjną, w majestacie prawa i poprzez prywatną parcelację⁹⁰. Przewidziany w ustawie przymusowy wykup miał być według niego jedynie sankcją represyjną wobec opornych posia-

⁸⁰ K. Bartel, *Exposé*, 1930, s. 19.

⁸¹ Do najważniejszych należały tu: 1. rozporządzenie z 15 lipca 1927 r. o inspekcji pracy (Dz.U. RP, 1927, nr 67, poz. 590); 2. rozporządzenie z 16 marca 1928 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz.U. RP, 1928, nr 35, poz. 325) oraz 3. rozporządzenie z 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz.U. RP, 1928, nr 37, poz. 350). Trafne jest jednak stwierdzenie, że całość akcji rządu głównie porządkowała uprawnienia świata pracy wywalczone już poprzednio. Zob. M. Święcicki, *Instytucje polskiego prawa pracy w latach 1918—1939*, Warszawa 1968, s. 119, 131.

⁸² M. Święcicki, op. cit., s. 132.

⁸³ K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 27; por. *Współpraca rządu cz. II i III*, Warszawa 1927.

⁸⁴ W. Staniewicz, *O program agrarny w Polsce i jego wykonanie. Mowy i przemówienia (1926—1928)*, Warszawa 1928; tenże, *Dwa lata dalszej pracy nad przebudową ustroju rolnego w Polsce*, „*Rolnictwo*” t. II, z. 1—2, Warszawa 1930. Rząd koncepcje W. Staniewicza realizował mimo iż Piłsudski 16 stycznia 1928 w rozmowie z księciem J. Radziwiłłem określił je jako hazardowne. Zob. W. Władyka, *Działalność polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926—1935*, Wrocław 1977, s. 99.

⁸⁵ *Przemówienie do przedstawicieli prasy w Wilnie 28 czerwca 1927 r.*, [w:] W. Staniewicz, *O program*, s. 1—3.

⁸⁶ Tamże. Por. też *Przemówienie na inauguracyjnym posiedzeniu Głównej Izby Naprawy Ustroju Rolnego w Warszawie 1928*, tamże, s. 4—9, 171 nn.

⁸⁷ *Dwa przemówienia na posiedzeniu sejmku*, tamże s. 73—75. Dobitnie to podkreślał w swym ostatnim *exposé* premier (K. Bartel, *Exposé*, 1930, s. 24—40).

⁸⁸ W. Staniewicz, *Dwa lata*, s. 4.

⁸⁹ *Dwa przemówienia na naradzie rolniczej*, [w:] tenże, *O program*, s. 56 nn.

⁹⁰ Tenże, *Dwa lata*, s. 54.

daczy⁹¹. Mówiąc jednak o pozostawieniu społeczeństwu przebudowy ustroju rolnego Staniewicz dodawał, że „państwo nie może się wyrzec całkowitej kontroli tak ważnej kwestii”⁹².

Tezy Staniewicza tworzyły w referacie spójny program agrarny doskonale chroniący interesy ziemiaństwa, a także zamożnego chłopstwa. Nie negując jego efektów (np. komasacji), a także stron pozytywnych (jak np. idea regionalizmu polityki agrarnej) trzeba stwierdzić, że program ten nie mógł rozwiązać problemu agrarnego kraju, skoro poręczał nienaruszalność wielkiej własności ziemskiej. Trzeba tu dodać, że obok Ministerstwa Reform Rolnych działało Ministerstwo Rolnictwa, które konsekwentnie strzegło interesów wielkiej własności⁹³.

Obserwując założenia polityki gospodarczej w latach 1926—1930 możemy zauważyć, że kolejne gabinety stałe przestrzegały dwóch podstawowych założeń: 1. zachowanie i ochrona kapitalistycznego *status quo* oraz 2. konieczność rozbudowy gospodarki poprzez oparcie się na kapitałach zagranicznych. Tym założeniom podporządkowano najważniejsze zasady polityki gospodarczej, a mianowicie utrzymanie równowagi budżetowej oraz silnej waluty. W życiu gospodarczym rząd nie realizował polityki etatystycznej i dał pierwszeństwo akcji kapitału prywatnego. Jednak zastrzeżono dla państwa pewne uprawnienia w życiu gospodarczym podkreślając ich ograniczonosc oraz subsydiarnosc wobec kapitału prywatnego. Słabosc tego ostatniego spowodowała jednak, że już przed 1930 r. w szeregu dziedzin gospodarki państwo zajęło poważne miejsce, jak np. w bankowości czy w handlu morskim.

W ówczesnej realizacji programu gospodarczego rządu, będącego ostrożną mieszaniną zasad ekonomii liberalnej oraz interwencjonizmu, prace teoretyczne nie odegrały kluczowej roli. O jego realizacji decydowała przede wszystkim pomyślna koniunktura. Jej też zmiana była decydującym elementem, który uderzył w politykę gospodarczą rządu na przełomie lat 1929—1930.

Założenia polityki wobec mniejszości narodowych. Skomplikowane sprawy mniejszości wymagały szybkiej interwencji nowej władzy. Spodziewano się tu radykalnych rozstrzygnięć pamiętając wypowiedzi T. Hołówki sprzed 1926 r. Już w lipcowym *exposé* Bartel pospieszył z zapewnieniem, że zasady polityki rządu wobec mniejszości będą zgodne z tradycją polską poszanowania ich praw oraz, że rząd będzie dążył do załagodzenia tarć na tle narodowym i religijnym celem uzyskania współpracy z mniejszościami. Równocześnie premier potępił przejawy antysemityzmu w życiu gospodarczym⁹⁴. W pół roku później wyraźnie stwierdził mówiąc o Kresach, że równosc praw obowiązuje wobec wszystkich mieszkańców oraz wskazał, że rząd dąży do uspokojenia stosunków politycznych z mniejszościami także przez naprawę sytuacji gospodarczej we wschodnich regionach kraju⁹⁵.

⁹¹ Przemówienie dla przedstawicieli prasy w Wilnie 28 czerwca 1927 r., [w:] tenże, *O program*, s. 9.

⁹² Przemówienie do urzędników Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie 5 września 1926 r., tamże, s. 31.

⁹³ Cz. Madajczyk, *Burżuazyjno-obszarnicza reforma rolna w Polsce w latach 1918—1939*, Warszawa 1956, cz. IV, s. 232 nn.

⁹⁴ K. Bartel, *Exposé — sejm*, s. 17.

⁹⁵ K. Bartel, *Mowy parlamentarne*, s. 79. Co do tej ostatniej kwestii zob. także E. Kwiatkowski, *Dysproporcje*, s. 198.

Ustalenie założeń polityki wobec mniejszości powierzono ministrowi spraw wewnętrznych, generałowi K. Młodzianowskiemu. Pierwsze jego enuncjacje obiecywały wprowadzenie nowej i szczerzej polityki wobec mniejszości⁹⁶. Rada Ministrów stosownie do życzeń Piłsudskiego powołała w czerwcu komitet do zbadania tej kwestii⁹⁷. W oparciu o jego prace studyjne 18 sierpnia 1926 na posiedzeniu rządu Młodzianowski przedłożył zasady długofalowej polityki rządu wobec mniejszości narodowych. Naczelną zasadą wyprowadzoną z krytyki rządów przedmajowych było odrzucenie asymilacji narodowej na rzecz asymilacji państwowej. Warunki dla takiej asymilacji miało stworzyć zaspokojenie potrzeb i postulatów mniejszości dotyczących ich sytuacji gospodarczej i kulturalnej, a także usprawnienie administracji i rekonstrukcja samorządu lokalnego na terenach zamieszkałych przez mniejszości. Wyraźnie stawiano sprawę odmiennego podejścia do poszczególnych narodowości w państwie.

Praktyczną próbę realizacji tej idei podjęło dwóch wojewodów: lwowski konserwatysta — P. Dunin-Borkowski oraz wołyński — H. Józewski — ten ostatni powołany osobistą decyzją Piłsudskiego w 1927 r. Józewski zakładał, że przedstawiciele mniejszości są pełnoprawnymi obywatelami oraz że państwo ma obowiązek ochrony i stworzenia warunków dla ich życia społecznego i kulturalnego. Działalność Józewskiego była traktowana jako oficjalny eksperyment⁹⁸; sukcesom swym zawdzięczał wejście do piątego gabinetu Bartla.

Ważnym elementem polityki wobec mniejszości miała być kwestia oświaty. A. Sujkowski, szef resortu w drugim gabinecie Bartla, nie ukrywał swych przekonań o konieczności otwarcia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, a powołany na jego miejsce w styczniu 1927 r. G. Dobrucki 20 stycznia wyraził sprzeciw wobec zasady *numerus clausus* i 18 lutego opublikował ponownie okólnik z 1925 r. zabraniający jej stosowania na wyższych uczelniach⁹⁹.

Na przełomie 1926—1927 r. konkretyzowano reguły polityki wobec mniejszości opartej na zasadach asymilacji państwowej. Charakterystyczne, że vota nieufności sejmu wobec Młodzianowskiego i Sujkowskiego dotyczyły ich polityki wobec mniejszości¹⁰⁰. Mimo to już wtedy ujawnił się fakt, że znaczna część założeń tej polityki pozostała na papierze, czego widocznym przejawem było utrzymywanie w mocy szeregu antyżydowskich przepisów z czasów carskich w b. Kongresówce¹⁰¹. Toteż jesienią 1926 r. do głosujących za votum nieufności dla ministra wyznań religijnych przyłączyli się posłowie żydowscy, którzy uważali go za zwolennika *numerus clausus*¹⁰². Przejawem niewykonania obietnic wobec mniejszości był fakt, że 6 stycznia 1930 w ostatnim swym *exposé* Bartel mówiąc o mniejszości musiał powrócić do punktu wyjścia za-

⁹⁶ Np. „Kurier Poranny” z 25 maja 1926; zob. A. Polonsky, op. cit., s. 213.

⁹⁷ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski* t. II, Londyn 1956, cz. 1, s. 538; A. Polonsky, op. cit., s. 213 n. Por. *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, „Dzieje Najnowsze” 1973, z. 3, s. 140—160.

⁹⁸ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921—1939*, Wrocław 1979, s. 91—102.

⁹⁹ A. Polonsky, op. cit., s. 16.

¹⁰⁰ A. Gwiżdż, op. cit., s. 183.

¹⁰¹ W. Pobóg-Malinowski, op. cit. t. II, cz. 1, s. 538.

¹⁰² J. Rothschild, op. cit., s. 230.

pewniając, że lojalny obywatel bez różnicy wyznania i narodowości winien mieć zapewnione wszelkie prawa, a stosunki pomiędzy władzą a mniejszościami winny być oparte na ich współpracy¹⁰³.

Oceniając ogólnie wizję polityki narodowościowej ekipy Bartla należy określić jej zasady jako liberalne i postępowe, nie tylko na tle endeckiej koncepcji asymilacji narodowej. Pamiętając o charakterystycznym ograniczeniu tej polityki polegającym na odrzuceniu wobec mniejszości prawa do samostanowienia trzeba stwierdzić, że koncepcja asymilacji państwowej wyrosła na pograniczu radykalnych rozważań piłsudczyków sprzed zamachu majowego oraz liberalnych i postępowych poglądów lewicowej inteligencji związanej z piłsudczykami. Jej cechą charakterystyczną było związanie katalogu uprawnień dla mniejszości z generalną zasadą, że realizować je będzie administracja państwowa. Otóż właśnie postawa większości urzędników, którzy mieli obowiązek realizacji tej polityki — przesądziła o tym, że pozostawała ona w przeważającej mierze tylko w sferze deklaracji.

Stosunki z Kościołem. Problem ułożenia stosunków z Kościołem rzymsko-katolickim był jednym z trudniejszych dla ekipy Bartla. Przytłaczająca większość duchowieństwa udzielała poparcia endecji, a Piłsudskiego i jego zwolenników uważała za niebezpiecznych radykałów¹⁰⁴. Pepeesowska przeszłość Piłsudskiego i jego osobisty stosunek do religii nie ułatwiała zadania rządowi. „Głos Prawdy” po zamachu nadal zamieszczał zjadliwe antykościelne filipiki łącząc je z konkretnymi postulatami wyrugowania Kościoła z życia politycznego oraz likwidacji korzystnych dla Kościoła postanowień prawa z konkordatem na czele¹⁰⁵.

Mimo to obie strony pragnęły odnaleźć *modus vivendi*. Dla Piłsudskiego ułożenie poprawnych stosunków było ważnym elementem zamierzonej konsolidacji społeczeństwa. Zdawał on sobie sprawę, że ze względów wewnętrznych jak i zewnętrznych (Watykan) nie może sobie pozwolić na konflikt z klerem, choć w rozmowach ze swym otoczeniem nie ukrywał pragnienia aby w sferze polityki duchowni byli posłuszni decyzjom państwa¹⁰⁶. Równocześnie w części hierarchii narastało przekonanie o konieczności znalezienia wspólnego języka z nowymi władzami¹⁰⁷. Decydujący impuls przyniosła decyzja papieża Piusa XI¹⁰⁸ o po-

¹⁰³ K. Bartel, *Exposé*, 1930, s. 48.

¹⁰⁴ A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1966, s. 185

¹⁰⁵ Antyklerykalne wystąpienia „Głosu Prawdy” domagały się m.in. rozdziału Kościoła od państwa oraz zeświecczenia instytucji małżeństwa (zob. np. W. Stpi-czyński, *Kamień obrazy*, „Głos Prawdy” nr 20 z 3 sierpnia 1926; tenże, *Kościół w polityce*, *polityka w kościele*, tamże nr 141 z 4 grudnia 1926; tenże *Krwawe widmo ósemki na horyzoncie*, tamże nr 8 z 8 stycznia 1928). Najostrzej i bezpośrednio zaatakowano politykę rządu w numerze 176 z 1927 r., krytykując w rubryce „Niedyskrecje” wydanie tzw. okólnika Bartla. Postawę redakcji wobec rządu celnie charakteryzuje wypowiedź B. Miedzińskiego zamieszczona w nr 67 „Głosu Prawdy” z 21 września 1926: „Nie będziemy tu ujadać na każdą jego decyzję [rządu Bartla — W.T.K.] dlatego, że niektóre z nich nam nie odpowiadają”.

¹⁰⁶ Zob. Akta t. 70, k. 143: Rozmowa z komendantem z dnia 19 czerwca 1929 r.

¹⁰⁷ W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918—1939*, Warszawa 1966, s. 577 nn.

¹⁰⁸ Niezależnie od szczególnej sympatii, jaką papież darzył Piłsudskiego, Watykan mógł przypuszczać, iż rząd będzie realizował kurs antyradycki w czym Watykan był wówczas mocno zainteresowany. Zob. J. Rothschild, op. cit., s. 246 n.

wierzeniu w czerwcu 1926 r. arcybiskupstwa gnieźnieńskiego A. Hlondowi. Do chwili nominacji przebywał on głównie zagranicą i nie był związany z endecją. Hlond spełnił pokładane w nim nadzieje, czego wyrazem było przesłanie mu już po roku kapelusza kardynalskiego. To ostrożne otwarcie ze strony Watykanu zostało podjęte przez Piłsudskiego. Mimo iż w pracach studyjnych przeprowadzonych przez radę ministrów¹⁰⁹ znalazły się ostre akcenty przeciw niekorzystnym dla państwa ustaleniom konkordatu, postanowiono definitywnie oprzeć stosunki pomiędzy państwem a Kościołem na zasadach zawartych w tym akcie.

Sformułowaniu tej generalnej zasady towarzyszyły konkretne posunięcia. W listopadzie 1926 r. minister spraw wojskowych wydał akt regulujący i ułatwiający pracę kapelanów w armii¹¹⁰. Rozporządzenie Rady Ministrów z 9 grudnia 1926¹¹¹ nakładało na uczniów obowiązek praktyk religijnych (włącznie z trzykrotną spowiedzią w ciągu roku szkolnego), a na nauczycieli obowiązek kontroli ich wykonania. Akt ten miał obowiązywać w szkołach państwowych, samorządowych i prywatnych (to ostatnie było niezgodne z artykułem 120 konstytucji)¹¹². Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 23 lutego 1927 zapewniło duchowieństwu szereg uprawnień przy wykonywaniu kar aresztu i więzienia¹¹³. W 1928 r. uregulowano sprawy własności kościelnej zgodnie z postulatami episkopatu¹¹⁴.

Politykę państwa wobec Kościoła po zamachu majowym charakteryzowały dwa elementy: 1. została oparta na konkordacie sprzed 1926 r., w którym znalazł się szereg rozstrzygnięć jawnie niekorzystnych dla państwa; 2. utrzymaniu konkordatu towarzyszyło wydanie nowych aktów zwiększających koncesje i obowiązki państwa wobec Kościoła. Polityka ta nie była zgodna z zasadniczym postulatem piłsudczyków — postulatem silnego państwa. Można powiedzieć, że była to polityka państwa słabego¹¹⁵. Wydawać się może dziwne, że zapoczątkowanie tej prokościelnej polityki przypadło w udziale ekipie reprezentującej liberalne skrzydło obozu. Źródłem tej szczególnej sytuacji należy szukać w realiach politycznych II Rzeczypospolitej, a mianowicie w ówczesnej potędze Kościoła oraz w dążeniu piłsudczyków do rozbicia endecji. Osłabienie i rozerwanie związków episkopatu z endecją miało dla piłsudczyków kapitalne znaczenie. I to spowodowało, że sanacja za dobre stosunki z Kościołem zdecydowała się zapłacić wysoką cenę w postaci przyjęcia zasady uległego państwa w stosunkach z episkopatem.

¹⁰⁹ Szczegółowe streszczenie przedłożonych rządowi memorandów daje A. Polonsky, op. cit., s. 210 n.

¹¹⁰ *Historia państwa i prawa Polski* cz. I, Warszawa 1962, s. 227.

¹¹¹ J. Jurkiewicz, *Watykan a Polska w okresie międzywojennym 1918—1939*, Warszawa 1958, s. 99 n.

¹¹² *Historia państwa i prawa Polski* cz. I, s. 230.

¹¹³ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości”, 1927, nr 5, poz. 8; zob. także I. Osuchowski, *Prawo wyznaniowe 1918—1939*, Warszawa 1967, s. 488 n.

¹¹⁴ Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 lutego 1928 r. o wpisaniu do ksiąg hipotecznych praw własności polskich osób prywatnych, kościelnych i zakonnych, Dz.U. RP, 1928, nr 16, poz. 218.

¹¹⁵ Trudno uznać za trafny pogląd A. Ajnenkiela o neutralności episkopatu wobec rządu już w 1926 r. (tenże, *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski*, Warszawa 1980, s. 52). Zob. uwagi A. Czubińskiego dotyczące listu pasterskiego biskupów polskich z 5 grudnia 1927 r., tenże, op. cit., s. 69.

Ogólna charakterystyka koncepcji politycznej Bartla i jego współpracowników. 15 marca 1930 po trzech miesiącach przestał istnieć ostatni gabinet Bartla¹¹⁶. Premier znalazł się pod ostrzałem zarówno opozycji, jak i prawego skrzydła własnego obozu. Zaakceptowana przez Piłsudskiego dymisja Bartla oznaczała koniec wpływów zespołu obozowych liberałów w sanacyjnej elicie władzy.

Zaprezentowali oni społeczeństwu program, w którym na pierwszym planie obok żądania naprawy konstytucji przez wzmocnienie władzy wykonawczej oraz ograniczenia zakresu funkcji partii politycznych znalazły się postulaty o realizacji długoterminowej polityki gospodarczej i stworzeniu stałych zasad w polityce wobec mniejszości. Konkretnie treści zawarte w propozycjach Bartla i jego współpracowników (przed wszystkim w polityce narodowościowej) oraz w proponowanych motywacjach (uznanie odrębności państwa i społeczeństwa oraz stwierdzenie, że w społeczeństwie tkwią siły rozwoju) pozwalają określić polityczny program Bartla i jego ekipy jako liberalny, niezależnie od faktu, że zajęła ona miejsce pomiędzy sanacyjnymi radykałami, a prawym skrzydłem obozu.

Liberalizm ekipy miał jednak swoje granice. Pierwszą i najważniejszą stanowiła osoba dyktatora (próby Bartla umotywowania tej pozycji są bardzo charakterystyczne)¹¹⁷. Druga wynikała z samej istoty tej doktryny — liberalizm ekipy Bartla konsekwentnie zakładał ochronę kapitalistycznego *status quo*. Najdobitniej przejawilo się to w zagwarantowaniu własności prywatnej i wolności obrotu oraz w deklarowanej rezygnacji z rozbudowy uprawnień państwa i poszerzenia jego aktywności w sferze gospodarki. Następnie był to liberalizm mieszczący się w obrębie dyktatury, stąd akceptacja idei wzmocnienia władzy wykonawczej kosztem władzy ustawodawczej oraz ograniczenia działalności partii (przypomina to nieco modyfikację doktryny liberalnej, jakim została ona poddana w cesarskich Niemczech)¹¹⁸. Te wszystkie elementy w połączeniu z faktem, iż ujęcie miejsca jednostki w państwie i społeczeństwie wyraźnie odbiegało od założeń tradycyjnego liberalizmu powodowały, iż liberalizm Bartla wyraźnie różnił się od swego klasycznego wzorca XIX wieku. Liberalizm jego ekipy doznał też ograniczeń narzuconych przez rzeczywistość polityczną ówczesnej Polski¹¹⁹, jak np. w polityce wobec Kościoła. To z nazwiskiem Bartla związane akt, który wprowadził przymus praktyk religijnych w szkołach.

¹¹⁶ Większość badaczy twierdzi, że premier Bartel celowo zaostrzył sytuację i działając na polecenie Piłsudskiego spowodował swą dymisję. Przeciwny pogląd głosi, że schorowany i rozgoryczony postawą grupy pułkowników oraz nieprzejętym stanowiskiem opozycji premier sam wystąpił ze swą napastliwą i oskarżycielską mową, która doprowadziła do jego dymisji. Por. A. Polonsky, op. cit., s. 304; J. Rothschild, op. cit., s. 346.

¹¹⁷ Fragmenty odpowiedzi Bartla na pożegnalną mowę Piłsudskiego, [w:] A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, Warszawa 1957, s. 320.

¹¹⁸ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego*, Wrocław 1974, s. 76–82.

¹¹⁹ Paradoksem był fakt, że najostrzejsze przemówienie w debacie nad wotum nieufności dla rządu Światalskiego wygłosił bliski K. Bartłowi E. Kwiatkowski: „Możecie panowie głosować nad moim wnioskiem jak chcecie, jałk wam wasze sumienie państwowe dyktuje. My niezależnie od waszych papierowych uchwał pozostaniemy”, A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie*, s. 336; tam też sprostowanie E. Kwiatkowskiego co do treści ostatniego zdania.

Te wszystkie ograniczenia mocno wpłynęły na zasięg realizacji liberalnej linii politycznej. Oceniając ją w świetle faktów (jak np. nie urzeczywistnienie do 1930 r. przez resort oświaty deklaracji z 1927 r. o mieszkaniu w szkołach wyższych zasady *numerus clausus*) trzeba stwierdzić, że nie udało się urzeczywistnić jej postanowień, ale faktem jest, że całość założeń tej polityki była wówczas obiektywnie istniejącą alternatywą wobec dążeń prawego skrzydła obozu. Jednak decydującym elementem w sytuacji było to, że urzeczywistnienie tych założeń nie leżało w sferze możliwości ich twórców. O „bartłowaniu” decydował Piłsudski kierując się względami innymi niż doktrynalne.

Владислав Т. Кулеша

ИДЕЙНО-ПОЛИТИЧЕСКИЕ КОНЦЕПЦИИ КАЗИМЕЖА БАРТЕЛЯ И ЕГО ПАРТИИ В 1926—1930 ГГ. -

После государственного переворота Юзефа Пилсудского в мае 1926 г. в должность премьер-министра вступил профессор Львовского Университета Казимеж Бартель. В 1926—1930 гг. он пятькратно занимал пост премьер-министра (с перерывом с мая 1929 по декабрь 1929) и зампремьер-министра (в период IX. 1926—VI. 1928) и фактически руководил всей совокупностью работ правительства. Он был и главным создателем, и исполнителем политики правящего лагеря в рамках определяемых диктаторской властью Пилсудского. Отставка Бартеля в марте 1930 г. знаменовала собой конец влияния его группировки в элите власти правящего лагеря.

Казимеж Бартель и его окружение предложило обществу программу, в которой на первом плане, наряду с требованием усовершенствовать конституцию путем укрепления исполнительной власти и ограничения политических партий, оказались постулаты осуществления долгосрочной экономической политики и нормализации политики по меньшинствам. Эту программу можно назвать либеральной, несмотря на факт, что партия Бартеля заняла промежуточное место между санационными радикалами и правым крылом лагеря.

Либерализм партии Бартеля имел свои границы. Первой и самой важной являлась диктатура. Вторая предполагала последовательную защиту капиталистического статус кво. Заметнее всего это проявилось в гарантировании частной собственности и свободы оборота, а также в отказе от расширения прав государства и развертывания его экономической активности. Либерализм, оставшийся в пределах диктатуры, одобрял замысел укрепления исполнительной власти за счет законодательной и ограничение деятельности партий. Трактовка места личности в государстве и обществе расходилась, таким образом, с положениями традиционного либерализма XX века. Дальнейшее ограничение навязывала политическая действительность тогдашней Польши — напр. в политике очередных кабинетов по отношению к церкви. С именем Казимежа Бартеля связывали акт введения в школах принудительности религиозных обрядов.

Все эти ограничения оказали воздействие на степень осуществления либеральной политической линии. Не удалось осуществить ее основных постановлений, однако остается фактом, что в сфере политической мысли совокупность положений этой политики являлась тогда объективно существовавшей альтернативой стремлений правого крула лагеря. Осуществление этих положений не находилось в сфере возможностей их создателей. На политическую решительное воздействие оказывал Юзеф Пилсудский, руководствовавшийся иными чем доктринальные соображениями.

Władysław T. Kulesza

LES CONCEPTIONS DE KAZIMIERZ BARTEL ET DE SON ÉQUIPE DANS LES ANNÉES 1926—1930

Après le coup d'Etat de Pilsudski en mai 1926, ce fut Kazimierz Bartel, professeur à l'Université de Lwów, qui fut nommé président du conseil de ministres. Dans les années 1926—1930 il occupa ce poste à cinq reprises (avec un intervalle de mai 1929 à décembre 1929) et celui de vice-président de septembre 1926 à juin 1928, en dirigeant effectivement l'ensemble des travaux du gouvernement. C'est lui qui fut le principal réalisateur de la politique du parti au pouvoir, dans le cadre tracé par Pilsudski. La démission de Bartel en mars 1930 mit fin à l'influence de son équipe sur l'élite du parti.

Bartel et son entourage proposaient un programme où, à côté d'une réforme de la constitution qui renforcerait le pouvoir exécutif et voulait limiter les partis politiques, on mettait en vedette la nécessité d'une politique économique à long terme, ainsi que d'une normalisation des rapports avec les minorités nationales.

On peut considérer ce programme comme libéral, indépendamment de la position occupée par l'équipe de Bartel entre les radicaux du parti au pouvoir et son aile droite.

Le libéralisme de Bartel avait pourtant ses limites. La personne du dictateur Pilsudski tenait toujours la vedette. En second lieu, il fallait garantir l'existence du système capitaliste, c'est-à-dire la propriété privée, la liberté des échanges, renoncer à une activité économique plus animée de l'Etat ainsi qu'à son droit d'intervention. Ce libéralisme, encadré par la dictature, admettait l'idée de renforcer le pouvoir exécutif aux frais du pouvoir législatif et de restreindre l'activité des partis. La position de l'individu, envisagée dans cette perspective, s'écartait sensiblement de celle que lui réservait le libéralisme du XIX-e siècle. La situation politique de l'époque imposait d'autres restrictions, concernant par exemple les relations avec l'Eglise. L'acte qui institua dans les écoles l'obligation pour les élèves des pratiques religieuses est rattaché au nom de K. Bartel.

Toutes ces limitations ont restreint la portée de cette politique libérale dont les principales décisions n'ont pas pu être réalisées. Cependant c'était dans la sphère de la pensée politique la seule alternative qui aurait pu s'opposer aux tendances de l'aile droite du parti. Ces décisions n'ont pu être réalisées par leurs auteurs, car seul Pilsudski déterminait la ligne de la politique à suivre selon des raisons autres que celles imposées par une doctrine.